

دست
مجلس
مجلس

BIAŁYSTOK 1983

**MUZEUM
OKRĘGOWE
w BIAŁYMSTOKU**

★
**SOKÓLSKI
OŚRODEK
KULTURY**



Opracowanie tekstu informatora
i scenariusza wystawy
RYSZARD SACIUK

Tłumaczenie tekstów arabskich
TADEUSZ MAJDA

Opracowanie graficzne informatora
TADEUSZ GAJL

Zdjęcia i reprodukcje
ANDRZEJ CIULKIN,
WOJCIECH DOBRAJSKI



Ekspozyty reprodukowane w informatorze
pochodzą ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Bohoniki i Kruszyniany — dwie małe miejscowości w północno-wschodniej części województwa białostockiego, w okresie dorocznych świąt muzułmańskich, Ramadan, Kurban i Aszura Bajram, goszczą liczną grupę polskich wyznawców islamu. Przyjeżdżają oni z różnych stron Polski: z Warszawy, Gdańska, Wrocławia, Szczecina, Gorzowa Wielkopolskiego, Białegostoku i innych miast, w których zamieszkali po drugiej wojnie światowej. Wśród nich są potomkowie starych rodów tatarskich, osiadłych niegdyś pod Wilnem, Kownem, Grodnem, a także i ci, których korzenie sięgają właśnie pod Sokółkę i Krynki. Najpierw odwiedzają cmentarze zwane „mizarami”, gdzie w cieniu wiekowych drzew leżą prochy ich przodków: imamów, żołnierzy, urzędników i mistrzów rzemiosła. Później idą do meczetów, gdzie wspólnie z imamem odprawiają modły. W trakcie nabożeństwa kobiety i mężczyźni przebywają w dwóch oddzielnych, lecz sąsiadujących ze sobą pomieszczeniach meczetu. Następnie wszyscy spotykają się na placu przy świątyni, gdzie składają sobie świąteczne życzenia, odnawiają i zawierają nowe znajomości. Ożywają wtedy wspomnienia..., „ że z Sobieskim pod Wiedniem, że Kościuszko i Bielak, a Ułan...” i tak mknie tatarski jeździec przez karty historii. Tak wplata się los i stapia w tyglu narodowych doświadczeń. Wszystko to odbywa się w swoiście orientalnej scenerii, gdzie półksiężyc złoci się nad kruszyniańską strzechą, a zamiast cyprysów szumią sosny. Później odbywają się tradycyjne już bale tatarskie. Te dwa meczety, w Bohonikach i Kruszynianach, są miejscami gdzie od lat zbiegają się drogi podlaskich Tatarów.

Muzułmanie polscy są potomkami żołnierzy tatarskich, którzy od czasów Gedymina osiedlali się na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przybywali różnymi drogami, jedni jako uchodźcy z Ordy, których walory wojskowe cenił książę Witold, inni jako jeńcy wojenni wykupieni z niewoli przez swoich braci zamieszkałych na Litwie. W zamian za zobowiązanie się do pełnienia służby wojskowej na rzecz panującego, otrzymali ziemię i wolność religijną. Zamieszkali w sąsiedztwie

warownych grodów takich jak: Grodno, Kowno, Wilno. Zbudowali meczety i założyli cmentarze. Proces osadnictwa trwał aż do końca XVI w., ze szczególnym nasileniem po upadku chanatu kazańskiego i astrachańskiego. W warunkach wzmożonej chrystianizacji Powoźa, duża część ludności tatarskiej zbiegła na Wołyń, tworząc tym samym nowe centra osadnicze. Podczas pierwszej rewizji dóbr tatarskich przeprowadzonej w 1559 r. przez M. Ogińskiego na terenie W.K.L. okazało się, iż osadnictwo to objęło okolice Wilna, Trok, Oszmiany, Lidy, Słonimia, Nowogródka, a luźne enklawy tatarskie powstały na Podlasiu, pod Tyokcinem i Knyszynem. U schyłku XVI w. słutan turecki Murad, w liście do Zygmunta III Wazy oceniał, iż w granicach Rzeczypospolitej jest około 15 000 domów zamieszkałych przez 60 000 Tatarów oraz funkcjonuje 400 meczetów. Podane cyfry są zapewne zawyżone, a bliższa prawdy jest wypowiedź O. Górki, który podaje, iż liczba Tatarów zamieszkałych w Rzeczypospolitej oscyluje między 7000 i 9000.

Wiek XVII przyniósł niekorzystne zmiany w położeniu żołnierzy tatarskich osiedlonych na Litwie. Wskutek znacznego przyrostu naturalnego ich majątki uległy nadmiernemu rozdrobnieniu. W tych warunkach trudno było wystawić należycie wyposażonego żołnierza. Wcześniej nadana ziemia, która zobowiązywała do stałej posługi wojennej, trafiała w ręce szlachty chrześcijańskiej, a Tatarzy zaciągali się na płatną służbę wojskową. Wzbudziło to zrozumiałe oburzenie szlachty, ponieważ trzeba było płacić podatki na utrzymanie chorągwi tatarskich, które wcześniej nie były opłacane ze skarbu. Dotkliwym ciosem był też najazd moskiewski na Litwę w 1655 r., który radykalnie zmienił mapę osadnictwa na tamtym obszarze. Opustoszały najstarsze wsie pod Wilnem, Kownem, a ich mieszkańcy wywędrowali na Wołyń, Podole, Ukrainę i do Korony. Odbiciem tych wydarzeń jest fakt, że w wojsku koronnym w II połowie XVII w. służyło dwukrotnie więcej Tatarów niż w wojsku litewskim. Nie bez wpływu były też zatargi pomiędzy szlachtą chrześcijańską a Tatarami, którym broniono budowy meczetów oraz posiadania niemuzułmańskiej



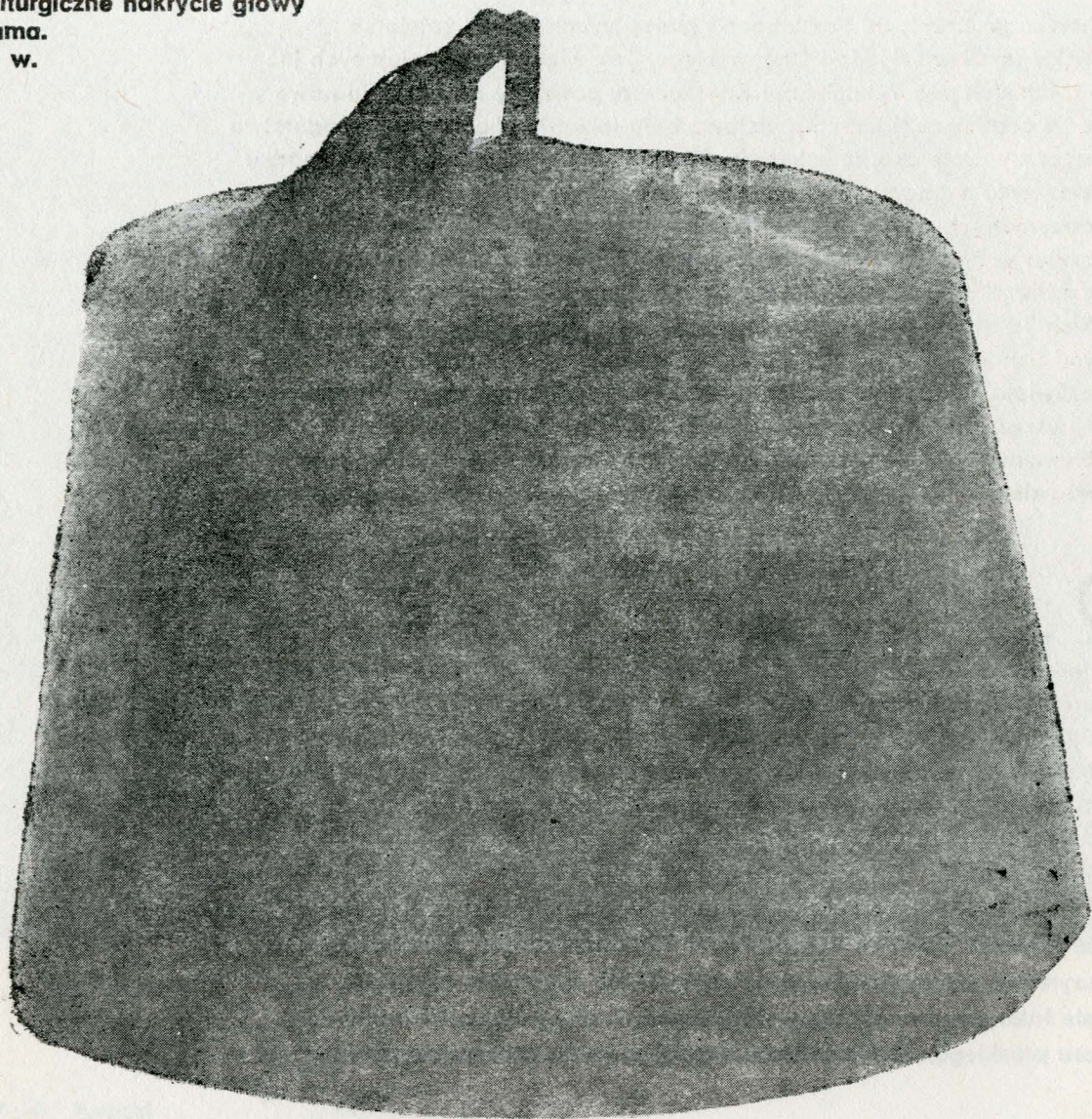
1. „Dżubie”
— sutanna imama.
XX w..

czeladzi. Wskazywano, iż Tatarzy nie mogą być rotmistrzami, a konstytucje sejmowe przypominały o starych zasadach służby wojskowej. Za panowania Jana Kazimierza, w trakcie rokoszu Jerzego Lubomirskiego, Tatarzy opowiedzieli się po stronie królewskiej. Taka postawa chorągwi tatarskich nie była na rękę rokoszanom i wkrótce zmuszono króla do ograniczenia liczebności wojsk najemnych. Sytuacja uległa dalszej komplikacji, kiedy po wybuchu wojny polsko-tureckiej w 1672 r. nieopłacane od kilku lat chorągwie tatarskie wojsk koronnych zbuntowały się i przeszły na stronę turecką. Na ich czele stał Aleksander Kryczyński, który kilkanaście lat wcześniej uratował życie hetmanowi koronnemu — Potockiemu. Wierne pozostały oddziały litewskie, których część wzięła udział w bitwie pod Chocimiem w 1673 r. Niektóre zbuntowane oddziały wróciły na służbę i te zostały objęte aktem „Amnistia Tatarum Lipkum” ogłoszonym na Sejmie w 1676 r. Kolejnym pojednawczym krokiem była konstytucja uchwalona przez Sejm w 1677 r. Podkreślono w niej zasługi Tatarów, pozwolono restaurować meczety, dochodzić praw do zagarniętych majątków. W podatku i prawie sądowym zrównano Tatarów ze szlachtą chrześcijańską. Ponownie obiecano uregulować sprawę zaległego żołdu.

W marcu 1679 r. król Jan III Sobieski osadził chorągwie tatarskie w słabo zaludnionych wsiach ekonomii brzeskiej, grodzieńskiej i kobryńskiej. Każdy z rotmistrzów otrzymał dokument, wystawiony w Grodnie dnia 12 III 1679 r., w którym imiennie, w zależności od stopnia, nadawano ziemię oraz sprecyzowano prawa i obowiązki żołnierzy tatarskich względem Rzeczypospolitej.

W ekonomii brzeskiej i kobryńskiej osiadł Samuel Korycki ze swoim oddziałem. Zamieszkali oni w Lebiezdzie, Małaszewiczach, Batczy, Litwinkach, i Polatyczach. Daniel Szablowski wraz z oddziałem zamieszkał w Małaszewiczach, a Samuel Romanowski i jego żołnierze osiedlili się w Kruszyńianach, Łużanach, Nietupie i Białogórcach pod Krynkami. W

2. „Czałma”
— liturgiczne nakrycie głowy
imama.
XX w.



Bohonikach, Drahlach, Podlipkach i Malewiczach osiedli żołnierze Kieńskiego, Siedleckiego i Olejewskiego. Tak więc, obok istniejących już wsi tatarskich pod Tykocinem i Knyszynem, powstały na Podlasiu nowe ośrodki osadnicze, których podstawą były folwarki oficerów i gospodarstwa towarzyszy. Ustalono, iż żołnierzom będzie wypłacany żołd, a w wypadku niestawienia się na służbę, uprzednio nadane dobra ulegną konfiskacie. W otrzymanych ziemiach Tatarzy zagospodarowali się dostatnio. Zbudowali meczety: w Bohonikach, Malewiczach, Kruszynianach i Studziance. Przy nich założyli cmentarze i zorganizowali szkoły parafialne. W czasach saskich Tatarzy należycie wywiązywali się z nałożonych obowiązków i w dowód uznania otrzymywali patenty oficerskie oraz nadania ziemi, co umożliwiało zakładanie dużych folwarków. Przykładem może być folwark Talkowszczyzna, którego właścicielem był J. Talkowski. Osobnym problemem było nieprawne nadawanie królewsczyzn. Tych dóbr Tatarzy dzierżawić nie mogli.

Druga połowa XVIII w. przyniosła upadek Rzeczypospolitej i nieszczęścia wiernym jej Tatarom. Najpierw Antoni Tyzenhauz, podskarbi litewski, próbował pozbawić ich majątków i tylko konfederacja Barska oraz groźba kolejnej emigracji do Turcji, uratowała Tatarów przed utratą wcześniej nadanych dóbr. Ostateczna decyzja zapadła na Sejmie w 1786 r., kiedy to Tatarzy prosili, aby ich dotychczasowe siedziby w których mają swoje meczety i cmentarze, uznać za dziedziczne. Sejm wyraził aprobatę w wyniku której stali się pełnoprawnymi właścicielami dóbr nadanych im przed wiekiem. Działania wojenne z końca XVIII w. zachwiały dobrą sytuacją majątkową Tatarów, a granice rozbiorowe rozdzieliły sąsiadujące negdyś ze sobą wsie muzułmańskie. Południowa część Podlasia, wraz ze Studziankami, trafiła do zaboru austriackiego. Kruszyniany, Białogórce i Łużany znalazły się w zaborze rosyjskim, a wsie tatarskie pod Sokółką—Malewicze, Drahle i Bohoniki trafiły do zaboru pruskiego. Po kilku latach włączono je do zaboru rosyjskiego.



3. „Muhir” turecki
z końca XIX w.

Od połowy XIX w. wśród Tatarów podlaskich zaczął narastać proces rozwarstwiania majątkowego. Folwarki i gospodarstwa dawały określone dochody, których wysokość wynosiła od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Niektórzy potomkowie Tatarów, służących niegdyś w wojskach Rzeczypospolitej, wywędrowali w głąb państwa rosyjskiego w poszukiwaniu kariery urzędniczej i wojskowej, bądź szukali miejsca w tworzącej się warstwie polskiej inteligencji. Z biegiem lat, Tatarzy którzy pozostali na wsi, zasilili warstwę ziemiaństwa, a ci biedni zrównali się społecznie ze swoimi sąsiadami — chłopami białoruskimi i polskimi. Procesowi temu towarzyszyło zjawisko zmniejszania się liczby Tatarów mieszkających pod Sokółką i Krynkami. Resztę dokonała planowa akcja rusyfikacji tych terenów. Zlikwidowano wówczas folwarki, a na ziemiach, które od wieków należały do Tatarów, osiedlono chłopów białoruskich i właścicieli rosyjskich.

Tradycyjnym zawodem tatarskim było rzemiosło wojenne. Z usług tych oryginalnych żołnierzy korzystali najpierw książęta litewscy. Witold sprowadził pod Grunwald jazdę tatarską, która przyjęła pierwsze uderzenie wojsk krzyżackich. Wojska litewskie, z posiłkami tatarskimi, próbowały otwierać sobie drogę na wschód i południe. W ten sposób Litwa ograniczała zasięg wpływów księstwa moskiewskiego.

Tatarzy służyli w chorągwiach litewskich i polskich. W połowie XV w. w skład wojsk koronnych wchodziły między innymi oddziały nadworne króla, które były wystawiane przez Tatarów litewskich i liczyły 600 żołnierzy. Uczestniczyli oni we wszystkich wyprawach na Inflanty, bili się pod Smoleńskiem i Bieczyną, gdzie uzupełniając atak husarii przyczynili się do rozbicia wojsk arcyksięcia Maksymiliana. Zdarzało się i tak, że walczyli z Tatarami z Krymu. Miało to miejsce w bitwie pod Ochmatowem w 1644 r., w której uczestniczyli Tatarzy litewscy, a po stronie zwyciężonych była Orda Krymska dowodzona przez Tuhaj-beja. Próba wierności pozostanie jednak postawa w trakcie najazdu tatarskiego na



4. „Muhir”
wykonany w środowisku Tatarów podlaskich.

Rzeczypospolitą w 1506 r. Wtedy to Tatarzy litewscy wbrew namowom do zdrady odpowiedzieli: „Ani Bóg, ani Prorok nie każą wam rabować, a nam być niewdzięcznymi, my was mamy za rabusiów, a naszą szablą was pokonując, zabijamy hultajów, ale nie braci naszych”. Podobnie było pod Beresteczkiem w 1651 r., gdzie niemal 1000 Tatarów walczyło w składzie wojsk koronnych.

Bardzo często można było ich spotkać w nadwornych chorągwiach magnackich. Książę Jeremi Wiśniowiecki przywiódł pod Ochmatów duży oddział Tatarów, którym dowodził Stefan Lipski. Własnymi chorągwiami tatarskimi dysponowali Radziwiłłowie, Koniecpolscy, Sieniawscy i wykorzystywali je przy różnych okazjach. J. Klemens Branicki wysyłając żonę Izabellę w dłuższą podróż, ubezpieczał ją oddziałem Tatarów służących pod rozkazami J. Bielaka. Tatarzy z chorągwi magnackich rekrutowali się spośród jeńców wziętych do niewoli w trakcie bitew i potyczek z rabusiami z Ordy, którzy niemal każdego roku zapuszczali się na ziemię Rzeczypospolitej w poszukiwaniu zdobyczy. Oczywiście nie wszyscy jeńcy i zbiegowie tatarscy byli jednakowo traktowani. Jedynie ci, którzy dobrze znali rzemiosło wojenne, bądź zostali wykupieni z niewoli przez bliskich, mieli szansę na zaciągnięcie się do magnackiego oddziału. Inni, którzy przeżyli, zostali zmuszeni do przyjęcia chrześcijaństwa i zatrudniano ich jako czeladź dworską. O masowości tego zjawiska świadczą „tatarskie” — budynki dworskie, w których przetrzymywano jeńców tatarskich.

W II połowie XVII w. chorągwie tatarskie wojsk litewskich straciły swój rodowo-plemienny charakter i stały się jednostkami terytorialnymi z chorążymi na czele. W tym też czasie oddziały tatarskie, których podstawą utworzenia były listy przypowiednie, najliczniej powstawały w wojskach koronnych. Przyczyna była następująca. Klęska armii koronnej w bitwie pod Batochem w 1652 r. była dotkliwym i pełnym złych rokowań ciosem. Rzeczypospolita straciła 8000 dobrze wyszkolonych i zaprawionych w boju żołnierzy. Wobec ciągłego zagrożenia ze strony zbuntowanego kozactwa,

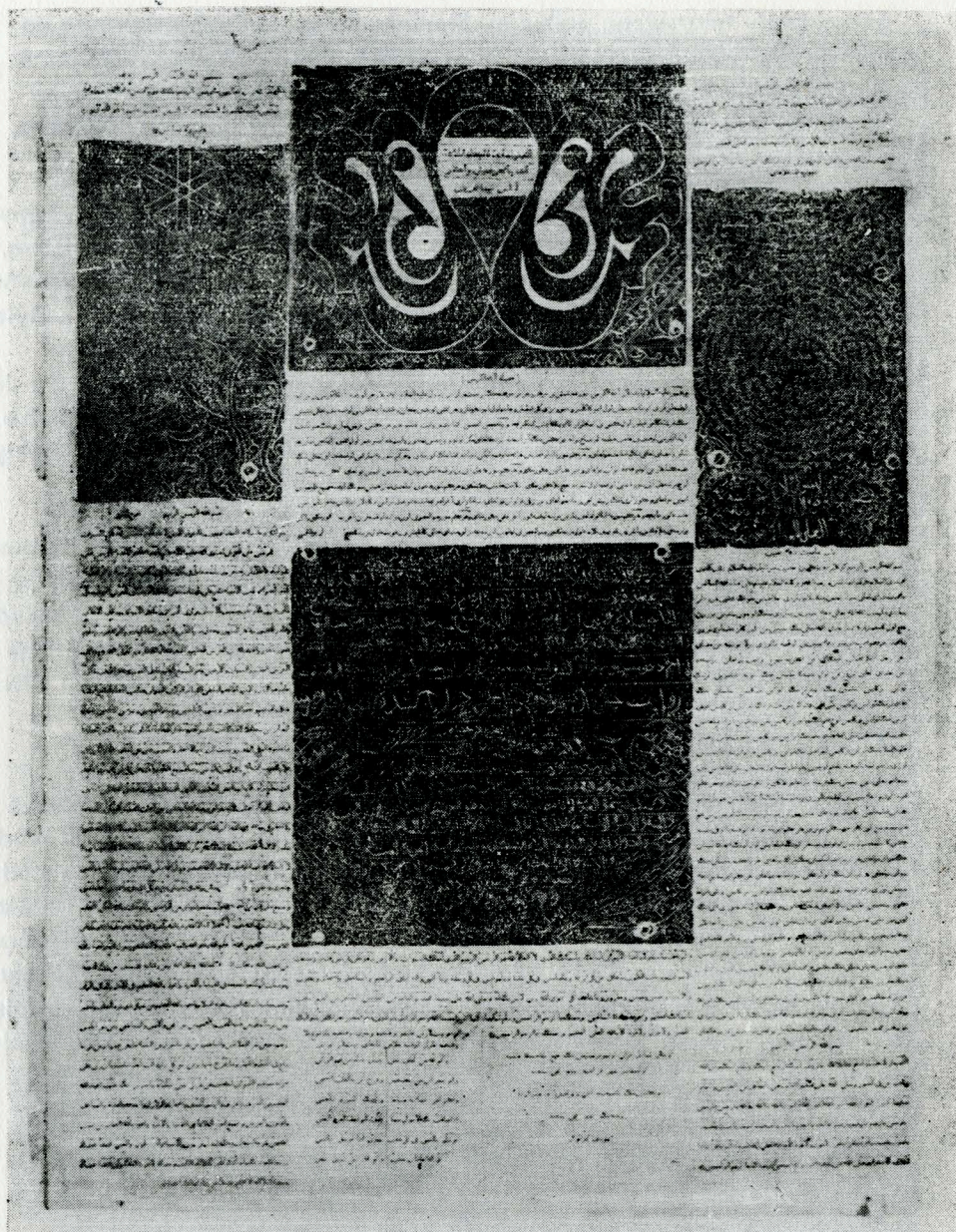


dowodzonego przez B. Chmielnickiego, Sejm podjął uchwałę o szybkim odtworzeniu armii koronnej. W tym samym roku sformowano osiem najemnych chorągwi tatarskich liczących łącznie 980 żołnierzy. Rok później, oddziały te pod dowództwem Adama Falkowskiego, Bohdana Łosia, Jana Siedleckiego, Aleksandra Kryczyńskiego i innych, zostały odesłane do armii liewskiej. W sumie przed „buntem Lipków” lekka jazda tatarska liczyła około 3000 żołnierzy. Od 1717 r., kiedy Sejm ustanowił utrzymanie stałego wojska, Tatarzy trafili do Straży Przedniej wojsk litewskich. Służyli oni w pułkach, które zostały utworzone na bazie już istniejących chorągwi tatarskich nadwornych wojsk magnackich i królewskich. Pułki te wzięły udział w konfederacji Barskiej, broniły Konstytucji 3 Maja, w 1792 r. oraz walczyły w powstaniu Kościuszkowskim. Wśród nich był pułk gen. J. Bielaka i J. Azulewicza. Po trzecim rozbiórze Polski, niektóre oddziały zostały rozformowane lub wcielone do armii carskiej. Tworzeniem pułków tatarskich był zainteresowany również Fryderyk Wilhelm II. Powołał on oddział, który jednak ze względu na małe zainteresowanie samych Tatarów, nigdy nie został rozbudowany do zamierzonego składu. Autorem projektu pułku tatarskiego w armii pruskiej był minister von Schroter. Tatarskimi ułanami zainteresował się również Napoleon Bonaparte. W trakcie wojny rosyjsko-francuskiej w 1812 r. cesarz powołał szwadron tatarski, który wszedł w skład I Lekkokonnego Pułku Gwardii Cesarskiej. Szwadronem tym dowodził Aleksander Chalecki i jego wyższy przełożony Samuel Ułan. Oddział ten istniał do 1815 r.

Powstania narodowe z 1831 i 1863 r. to osobna karta dziejów Tatarów podlaskich. W tym czasie muzułmanie podlascy nie mieli własnych oddziałów, a jedynie Tatarzy spod Suwałk sformowali pluton, którym dowodził B. Bielak. Jednak wielu z nich wzięło udział w powstaniu listopadowym i styczniowym. Ci, którzy przeżyli, tak samo cierpieli z powodu carskich represji.

W 1918 r. Polska odzyskała niepodległość i wtedy Tatarzy rozpoczęli starania o utworzenie własnego oddziału. Rok później powstały pierwsze

6. Plansza
z modlitwami.
Powstała
w 1870 r.
w drukarni
Uniwersytetu
Kazańskiego



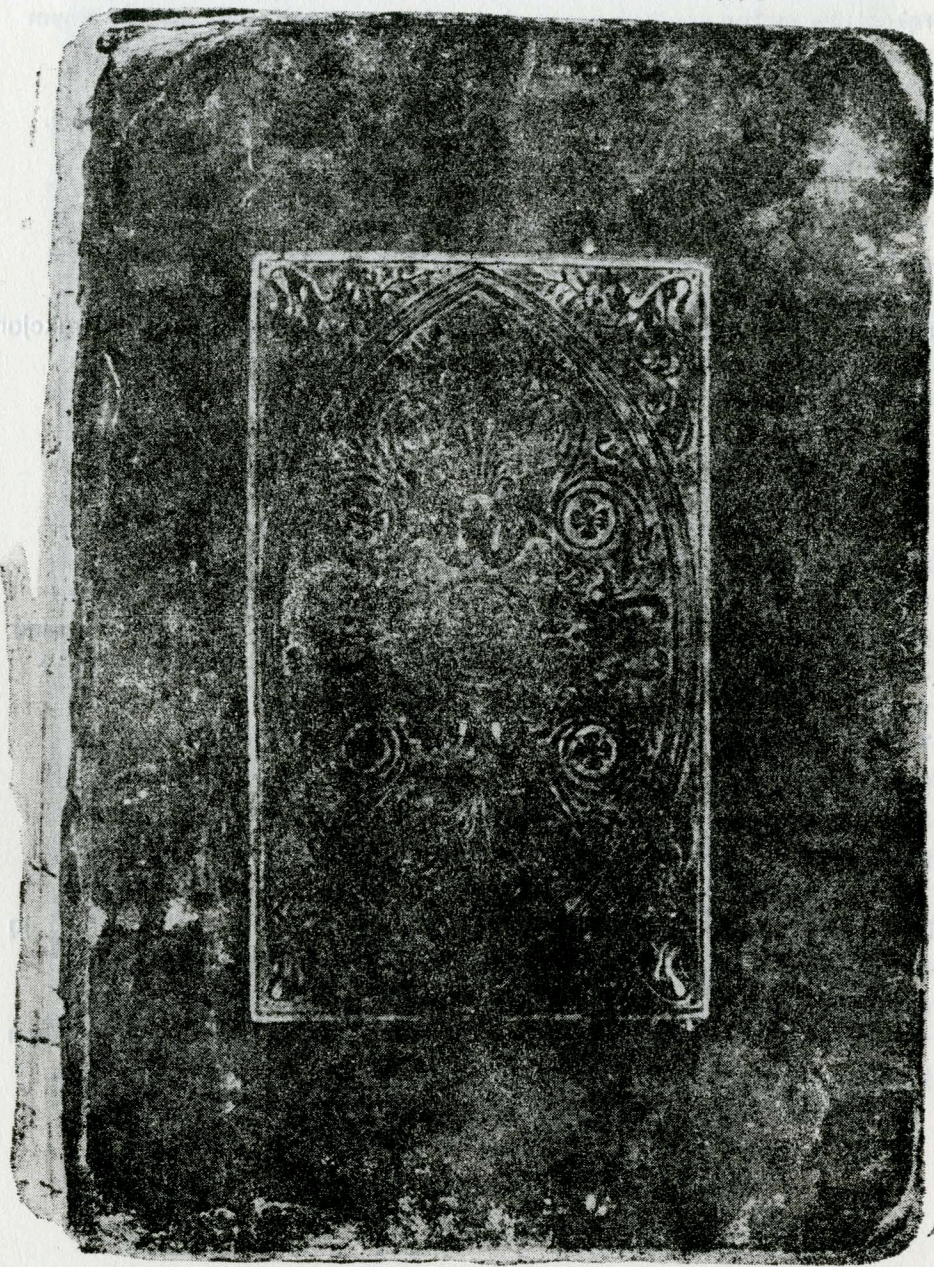
pododdziały tatarskiego pułku im. Mustafy Achmatowicza. Istniał on do połowy lata 1920 r. Dopiero w 1939 r. ponownie utworzono szwadron w którym polscy muzułmanie odbywali służbę wojskową. Wchodził on w skład XIII Pułku Ułanów Wileńskich i w czasie wojny obronnej w 1939 r. wziął udział w walkach z niemieckim najeźdźcą.

Ci, którzy nie zdołali uzyskać nobilitacji, pracowali w równie tradycyjnych i preferowanych przez Tatarów zawodach. Należało do nich ogrodnictwo, hodowla i garbarstwo. W tych zawodach Tatarzy dochodzili do mistrzostwa. Nieliczni byli kopistami, którzy odpłatnie przepisywali księgi religijne. Było to koniecznością, ponieważ oryginalne rękopisy i druki religijne, które powstały w ośrodkach kultury muzułmańskiej, bardzo rzadko docierały do Tatarów mieszkających w Rzeczypospolitej. Wspomnieć należy również o Tatarach; tłumaczach, gońcach i przewodnikach, którzy ułatwiali kontakty polskich poselstw z Portą Otomańską.

Religią Tatarów podlaskich jest islam, a jego naczelny dogmat brzmi: „Nie ma Boga nad Allaha, a Mahomet jest jego wysłannikiem”. Każdy muzułmanin zobowiązany jest do stosowania w życiu zasad Koranu, przestrzegania postów, łożenia na ubogich, odprawiania modlitw i odbycia pielgrzymki do Mekki. Wypełnienie tego ostatniego nakazu zawsze sprawiało największe trudności. Tylko nieliczni mogli pozwolić sobie na podróż do Mekki.

Życie religijne koncentruje się wokół meczetów i cmentarzy. W trakcie dorocznych świąt Ramadan, Kurban i Aszura Bajram, a także w dniu urodzin Mahometa, odbywają się w meczecie uroczyste nabożeństwa. Na codzień, Tatarzy modlą się z ręcznie przepisane modlitewnika, który przekazywany z pokolenia na pokolenie jest często źródłem cennych informacji. Niektórzy posiadają „tefsiry”. Są to księgi, które pod wierszami oryginalnego tekstu Koranu, zawierają tłumaczenie w języku polskim i białoruskim, zapisane arabskim alfabetem. Częściej można spotkać „datawary” — wąskie zwoje papieru, na których wypisane są modlitwy na różne okazje. Wśród

7. Okładka Koranu.
XIX w.



Manuscript
w 211

rękopisów można spotkać egzemplarze pisane ałtamentem sporządzonym z szafranu. Na ścianach domów mieszkalnych i meczetów, wyznawcy islamu wieszają „muhiry” zawierające wersety Koranu. W trosce o zachowanie wiary ojców, muzułmanie dbają o właściwą edukację dzieci. Uczą czytania Koranu i jego interpretacji. Niektórzy wyjeżdżają do ośrodków muzułmańskich, aby pogłębić swoją wiarę i wiedzę. W Polsce Tatarzy zorganizowani są w 6 gminach wyznaniowych, nad którymi opiekę sprawuje Muzułmański Związek Religijny. Wypracowanymi aktami normatywnymi, w tym regulaminem chrztu, ślubu, pogrzebu, praw i obowiązków osób duchownych oraz instrukcjami dotyczącymi prawidłowego prowadzenia ksiąg parafialnych, kieruje on całokształtem życia religijnego.

Tatarzy polscy zajęli szczególną pozycję w społeczeństwie Rzeczypospolitej. Przyznano im prawa równające ich ze szlachtą chrześcijańską, a później nadano nobilitacje i umożliwiono zachowanie wiary przodków. Małżeństwa z kobietami chrześcijańskimi, służba wojskowa, codzienne rozmowy po polsku i białorusku, stały się przyczyną utraty własnego języka. Przypuszczalnie nastąpiło to pod koniec XVI w. Podobnie było ze strojami, nazwiskami i herbami, które wcześniej występowały w formie zgeometryzowanych tamg. Na początku XVII w. Tatarzy zaczęli przyjmować stałe nazwiska, pochodzące od imion lub przezwisk przodków np.: Assanowicz, Bazarewicz, lub też otrzymywali nazwiska kobiet, z którymi zawierali małżeństwa. Ponieważ podporządkowali się miejscowemu prawu i obyczajom, dlatego też bez trudu zasymilowali się ze swoimi sąsiadami. Związani ekonomicznie i historycznie z Rzeczypospolitą, wrosli w polską kulturę, wzbogacając ją o pewne orientalne akcenty. Zachowali jednak swoistą odrębność, której podstawą przez wieki był zawód szczególnie preferowany — służba wojskowa. Kiedy jednak i to przestało łączyć Tatarów, jedynym czynnikiem jednoczącym pozostała wiara przodków. Reszta jest już tego pochodną.

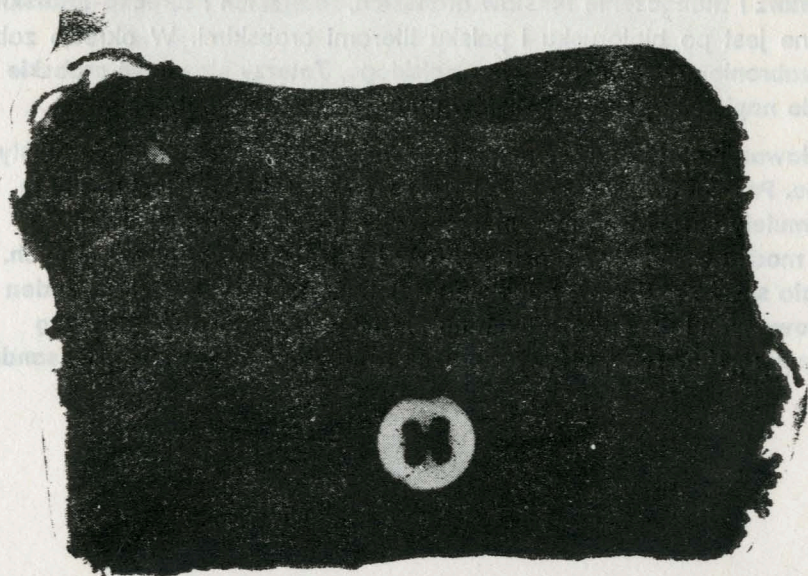
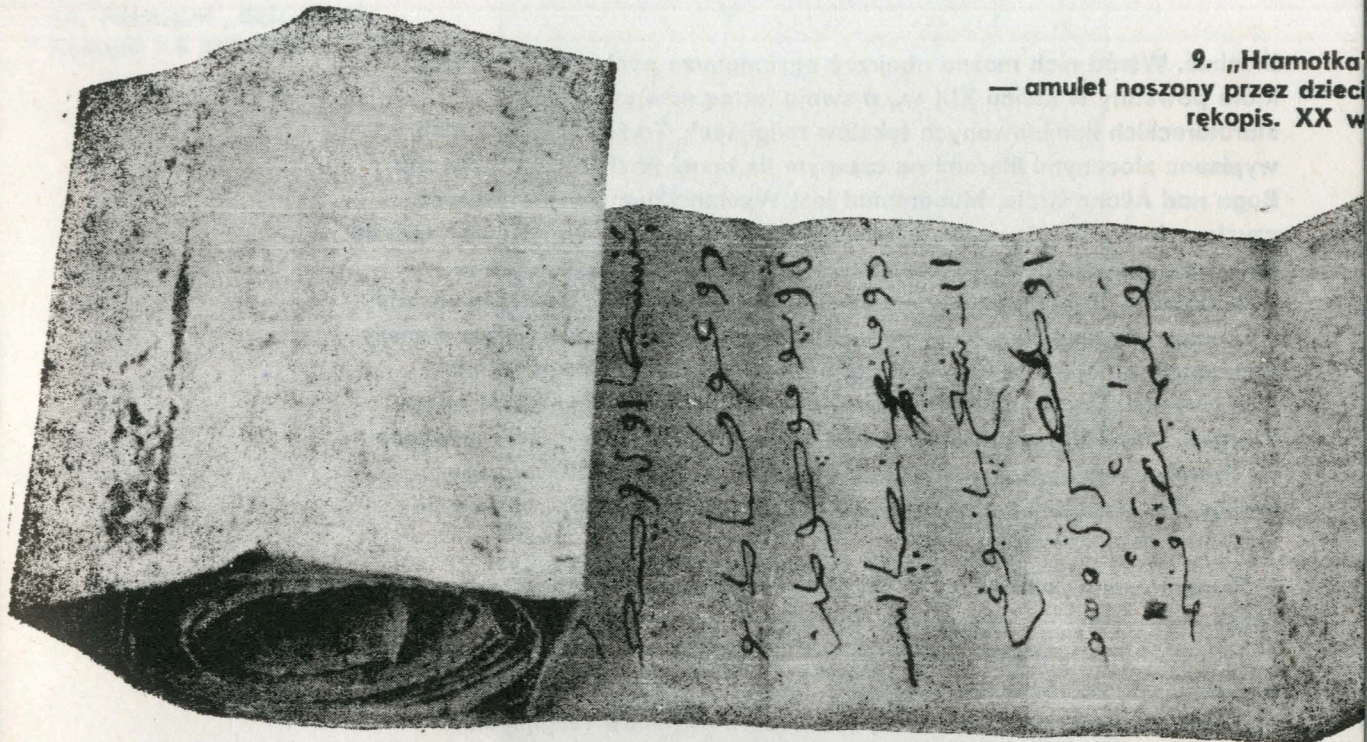
حَسْرَةً فِي قُلُوبِهِمْ وَاللَّهُ يَخْتِيسُ وَيُخَيِّبُ وَاللَّهُ بِمَا تَعْمَلُونَ
بَصِيرٌ وَالَّذِينَ قُتِلُوا فِي سَبِيلِ اللَّهِ أَوْ مَاتُوا مُعْتَرِفِينَ أَلَيْسَ اللَّهُ وَاسِعًا
خَبِيرٌ مِمَّا جَعَلْتُمْ وَاللَّهُ يَخْتِيسُ وَيُخَيِّبُ وَاللَّهُ بِمَا تَعْمَلُونَ
بَصِيرٌ حَسْرَةً مِمَّا أَلَيْسَ اللَّهُ إِلَهُكُمْ وَلَوْ كُنْتُمْ تَعْلَمُونَ فَلَا تَحْزَنُوا
لَا تَحْزَنُوا مِنْ حَوْلِ اللَّهِ فَاعْبُدُوهُ وَاسْتَغْفِرْ لَهُمْ وَشَاوِرْهُمْ
فِي الْأَمْرِ فَإِذَا عَزَمْتَ فَتَوَكَّلْ عَلَى اللَّهِ إِنَّ اللَّهَ يُحِبُّ الْمُتَوَكِّلِينَ
كَلِمَاتٍ إِنَّ يَنْفَعُكُمْ اللَّهُ فَلَا غَالِبَ لَكُمْ وَإِنْ تَحْزَنُوا فَمَا
ذُو الْإِثْمِ يَنْفَعُكُمْ مِنْ يَحْزَنُوا وَعَلَى اللَّهِ فَلْيَتَوَكَّلِ الْمُؤْمِنُونَ
وَمَا كَانَ إِلَهُ يَنْفَعُكُمْ وَمَنْ يَفْلِدْ يَأْتِ بِمَا عَدَى يَوْمَ الْقِيَمَةِ
تَمَّ تَوَكُّلًا عَلَى اللَّهِ مَا كَسَبَتْ وَهُمْ لَا يُظْلَمُونَ تَمَّ تَوَكُّلًا
رِضْوَانِ اللَّهِ كَمَثَلِ يَأْتِ بِسَخَطِ اللَّهِ وَمَا أُولَئِكَ بِهِمْ
وَيُخَيِّبُ لَهُمْ هَذَا كَرَجَاتِ عِزِّ اللَّهِ وَاللَّهُ بِبَصِيرٍ بِمَا يَفْعَلُونَ
تَمَّ الْقِيَمَةِ اللَّهُ عَلَى الْمَوْتِ إِذْ يَخْتِيسُ فِيهِمْ رَسُولَاتٍ أَنْفُسِهِمْ
يَسْأَلُوهُمْ إِلَهُهُ وَيُرِيهِمْ كَيْفَهُمْ وَيَعْلَمُهُمْ كَيْفَهُمْ وَحَسْرَةً
وَإِنْ كَانَ عَزَمْتَ قَبْلَ لَمْ يَخْلُصْ مِنْهُ وَلَمْ يَخْلُصْ مِنْهُ

Slady osadnictwa tatarskiego przetrwały na Podlasiu do dnia dzisiejszego, chociaż nie ma już Tatarów pod Tykocinem i Knyszynem. Nie ma ich też pod Studzianką i Łomazami. Jedynie kamienie nagrobne świadczą o tatarskiej historii. Z czterech funkcjonujących meczetów pozostały jedynie dwa: w Bohonikach i Kruszynianach.

Do nielicznych już pamiątek, świadczących o pięknej historii Tatarów podlaskich należą zabytki kultury materialnej i duchowej, znajdujące się w kolekcjach rodzin tatarskich oraz zbiorach muzealnych m.in. Muzeum Okręgowego w Białymstoku. Do naszych czasów przetrwały jedynie nieliczne. Wojny, pożary, migracje nie oszczędziły ich przed zniszczeniem. Powszechnie znany jest epizod z 1655 r. spod Goniądza i Zambrowa, gdzie stronnicy szwedzcy napadli na tabor tatarski i złupili go doszczętnie. Zniszczono wtedy potwierdzenia nadanych dóbr, dokumenty, które były metrykami wsi tatarskich oraz rzadkie już wtedy rękopisy ksiąg religijnych.

Zabytki prezentowane na wystawie „Tatarzy podlascy” gromadzone były na Białostocczyźnie w ciągu kilkunastu lat. Duży w tym udział mieli pracownicy Sokólskiego Ośrodka Kultury. Pozyskano je w większości w formie darów na rzecz tworzącego się muzeum w Sokółce. Większość z nich posiada religijny charakter, i są to dzieła miejscowych Tatarów. Do rzadkości należą cenne importy tureckie, i perskie. W zbiorze dominują rękopisy, których powstanie datuje się na początek XIX w. Wśród eksponowanych Koranów, znajdują się egzemplarze drukowane w połowie XIX w., a także rękopisy, których okładki, chroniąc przed zniszczeniem, owijano w białe, lniane płótno. Inne z prezentowanych rękopisów to „muhiry”. Są to wersety Koranu kaligraficznie wypisane lub wyszyte na

9. „Hramotka”
— amulet noszony przez dzieci
rękopis. XX w



tkaninie. Wśród nich można obejrzeć egzemplarze pochodzące z Turcji, które powstały w końcu XIX w., a swoją formą nawiązują do starotureckich iluminowanych tekstów religijnych. Treść jednego z nich, wypisana złoconymi literami na czarnym tle brzmi następująco: „Nie ma Boga nad Allaha Króla, Muhammad jest Wystannikiem Allaha, Prawda czysta, wierna, Przyżeczenie pewne”. Pod nim podpis kaligrafa: Muhammad Aziz. Inna plansza zawiera modlitwy i formuły religijne. Została ona wykonana w drukarni uniwersyteckiej w Kazaniu w 1870 r. Teksty zostały wydrukowane czcionką arabską w języku arabskim i tatarskim. Na planszy umieszczono: surę Fatiha-Dua-i Kadh an Nur, Ajał al-Kursi, Przymioty Ajał al-Kursi, Dua-i Habib, Przymioty Dua-i Habib, Szema'il (wzór cnót) Proroka, amulety, imiona obieralnych kalifów, święte przedmioty należące do Proroka, w tym, grzebień, laska, buty, mata, dzbanek, Górna część tablicy jest rodzajem winiety utworzonej ze zdobniczego potraktowania słów Muhammad i Ali.

Prezentowane „chamaity” to modlitewniki, które były przepisywane przez różnych kopistów w ciągu stuleci. Ich bogato zdobione skórzane okładki świadczą o kontaktach i naśladownictwie orientalnych wzorów. Zawierają one modlitwy na różne okazje, teksty amuletów, formuły magiczne, tablice cyfr szczęśliwych, a czasem mały słowniczek terminów religijnych. Komentarz i tłumaczenie tekstów arabskich, tatarskich i turecko-tatarskich napisane jest po białorusku i polsku literami arabskimi. W okresie zaborów kiedy zabroniono używania języka polskiego, Tatarzy stosowali arabskie litery do napisania polskich tekstów na kamieniach nagrobnych.

„Datawary” są to długie papierowe zwoje zawierające arabskie teksty religijne. Przechowywano je w kopercie z tkaniny. Małe dzieci nosiły je jako amulety chroniące przed nieszczęściami, a dorośli posługiwali się takimi modlitewnikami w czasie podróży i w trakcie wypraw wojennych. Zdarzało się, że obdarowywano się wzajemnie takimi rękopisami. Jeden z zachowanych i prezentowanych na ekspozycji, zawiera następującą dedykację: „1867 roku, pisane — przez Amurata Assanowicza Aleksandru

10. Fragment „datawaru”.
Rękopis z II poł. XIX w.

والى اقل بوضوح ان
هذا هو
المراد

1867 roku, pisanie - pismo
Anurata Anurawina
Alexander Talawinski
Cwa

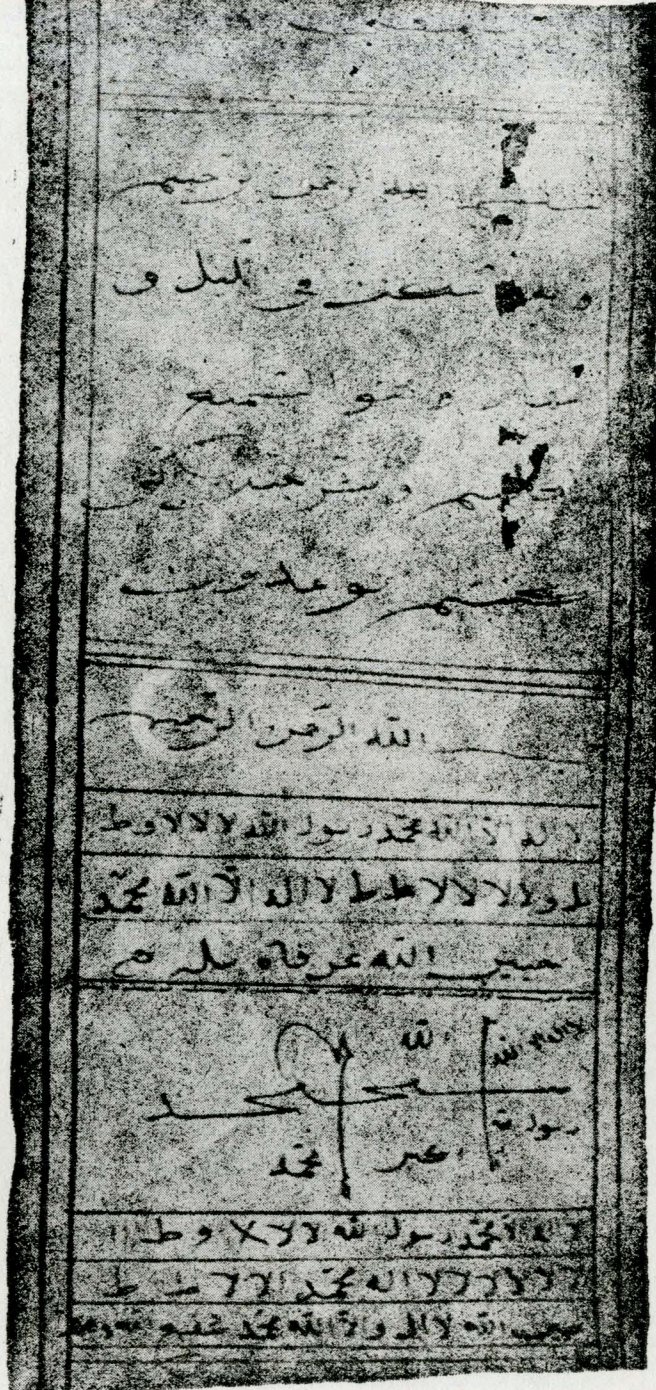
Pamiatka

Talkowskiemu Na Pamiątkę." Rękopis ten zawiera tytuły Allaha, pochwałę 12 imamów, sentencje i pieczęć Proroka w języku arabskim. Niektóre formy „daławarów”, a wśród nich egzemplarze pisane atramentem sporządzonym z szafranu, były wkładane zmarłemu do grobu. Niezidentyfikowanym zabytkiem rękopiśmiennym jest plansza z geometrycznymi figurami i arabskim komentarzem, wykonana w środowisku Tatarów polskich pod koniec XIX w. Ze względu na stan zachowania, nie można precyzyjnie określić przeznaczenia tego zabytku. Najprawdopodobniej jest to forma tablicy służącej do odczytywania astrologicznego horoskopu. Na wystawie znajduje się również „dżubie” tj. sutanna imama, „czałma” — liturgiczne nakrycie głowy oraz tkanina, która była używana w trakcie pogrzebu. Na uwagę zasługuje również dywan modlitewny wykonany w Turcji w połowie XIX w. Jego głównym elementem kompozycyjnym jest mihrab otoczony kilkoma pasami bordiury, charakterystycznej dla dywanów wyrabianych w Gordes, miejscowości położonej w zachodniej Anatolii. Do rzadkości należą pojedyncze egzemplarze broni. Jeden z kindżałów jest produktem tatarskim z końca XIX w. Na jego rękojeści wytłoczona jest inskrypcja pismem „nashi”, która w tłumaczeniu brzmi następująco: „O Ty, który zmieniasz nasze stany, zmień nasz stan w inny”. Ekspozycję uzupełniają fotografie o tematyce religijnej. W zbiorach znajdują się również dokumenty rękopiśmienne potwierdzające szlachecki status żołnierzy tatarskich. Ponadto dokumenty te, zawierają informacje do dziejów pułków tatarskich Straży Przedniej wojsk litewskich i skrótkowo przedstawiają historię rodów tatarskich zamieszkałych pod Sokółką, Krynkami i Białą Podlaską.

Wystawa ta jest ekspozycją merytorycznie otwartą i w przypadku nabycia nowych eksponatów będzie ciągle uzupełniana. Równolegle z pozyskiwaniem muzealiów prowadzi się prace badawcze, których celem jest pogłębienie stanu wiedzy dotyczącej tej nielicznej, lecz jakże oryginalnej społeczności tatarskiej.

Ryszard Saciuk

11. Fragment „daławaru”.
Rękopis z II poł. XIX w.



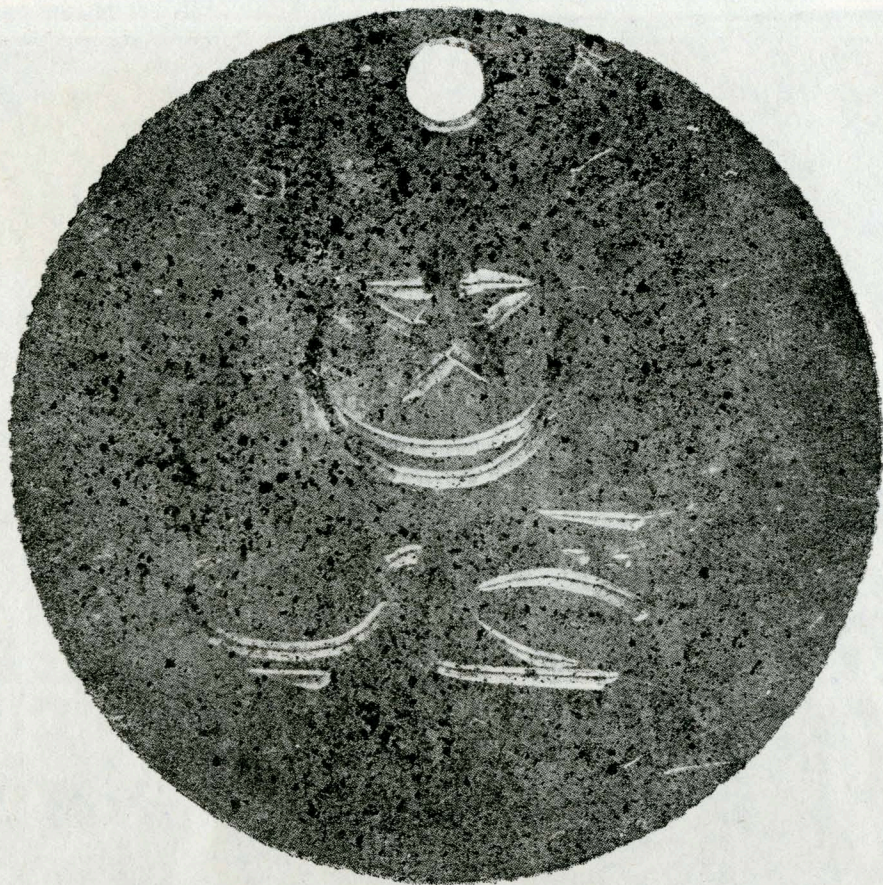
12. Dywan modlitewny.
Import turecki z XIX w.



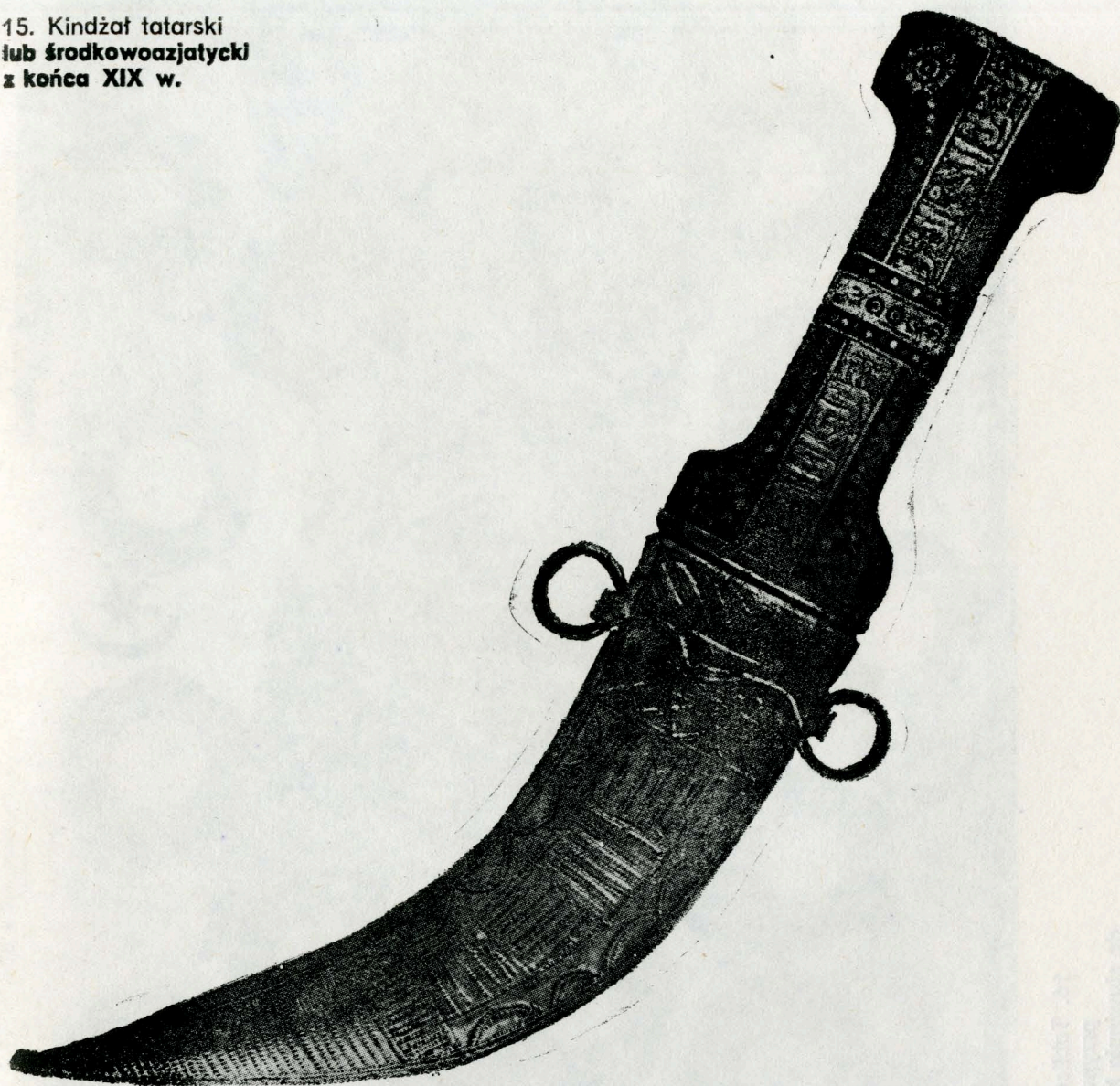


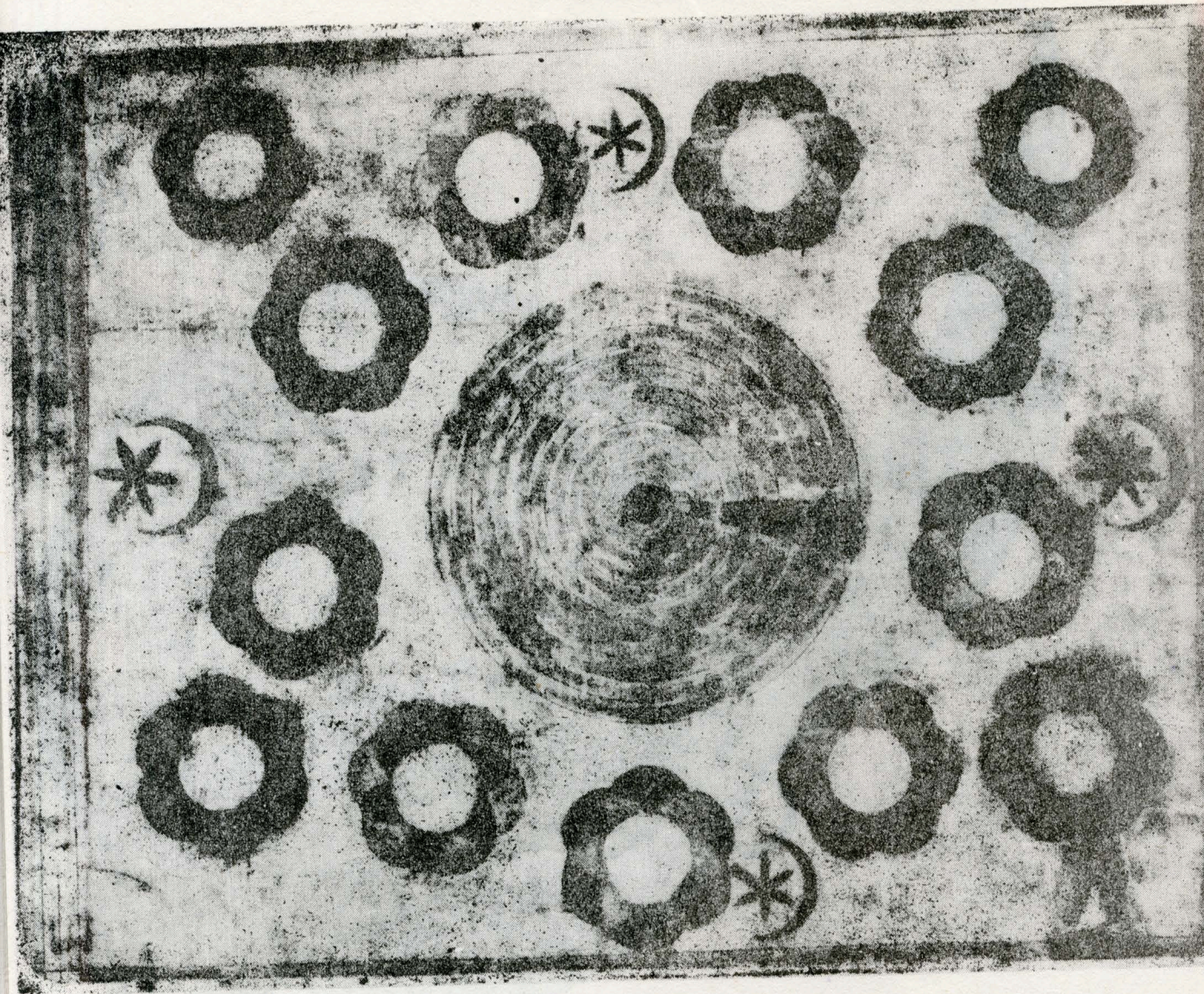
13. Fragment „pokręwa”
— tkaniny pogrzebowej. XX w.

14. Medalik
tatarski. XX w.



15. Kindżał tatarski
lub środkowoazjatycki
z końca XIX w.





16. Tablica służąca
przypuszczalnie
do stawiania horoskopu
astrologicznego.

Wykonana
przez Tatarów polskich w XIX w.



WDK B-stok Zam. 556/83 Nakł. 800 szt. C-6